



Sygn. akt IV CSK 352/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko Przedsiębiorstwu "U." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 18 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w .z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt I ACa

../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w G. do ponownego rozpoznania i  
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód J. M. w pozwie wniesionym przeciwko Przedsiębiorstwu „U.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 31 marca 2015 r. ewentualnie o jej uchylenie. Przedmiotem uchwały podjętej w obecności 15 wspólników, z których dwaj, w tym powód, głosowali przeciwko, była zmiana umowy spółki przez dodanie postanowienia: „Wspólnicy zobowiązują się nie podejmować działalności konkurencyjnej względem spółki, w szczególności wspólnicy zobowiązują się nie wykonywać na własny rachunek lub zlecenie osób trzecich czynności w ramach usług pilotowych w obszarze Portu G. Zobowiązanie to obowiązuje również w okresie 24 miesięcy od daty zbycia lub umorzenia udziałów przez wspólnika”.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Apelacyjny w G. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G. który oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, natomiast uchylił uchwałę w części obejmującej utrzymanie zakazu przez 24 miesiące po zbyciu lub umorzeniu udziałów wspólnika, oddalając powództwo o jej uchylenie w pozostałej części.

Ustalono, że spółka U. została zawiązana jako podmiot zrzeszający pilotów morskich uprawnionych do wykonywania czynności pilotowych w rejonie portu G. Spółka prowadzi Stację Pilotową w G., świadcząc usługi na rzecz armatorów, które realizują wszyscy wspólnicy - piloci. Zadaniem spółki było w szczególności zapewnienie pilotom zaplecza logistycznego niezbędnego do wykonywania usług pilotowych oraz rozliczanie należności za wykonane usługi. W umowie spółki nie przewidziano zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej, lecz wspólnicy w praktyce nie podejmowali działań konkurencyjnych.

Sąd Apelacyjny uzasadniając brak podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały zmieniającej umowę spółki przez wprowadzenie zakazu działalności konkurencyjnej podkreślił, że w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością podstawowym, wynikającym *ex lege* obowiązkiem korporacyjnym wspólnika jest obowiązek lojalności, wynikający ze wspólnoty celu, do którego zobowiązują się

dążyć wspólnicy. Stwierdził, że obowiązek lojalności wspólnika takiej spółki wynika z całokształtu regulacji art. 3 i 150 i następnych k.s.h. oraz z przepisów ogólnych określających zasady wykonywania zobowiązań i czynienia użytku ze swego prawa. Prowadzenie działalności konkurencyjnej przez jednego ze wspólników stanowi zagrożenie dla interesów spółki i rażąco niełojalność wobec pozostałych wspólników i spółki. Ponieważ z istoty bycia wspólnikiem spółki z o.o. wynika, że wspólnik nie powinien podejmować działań sprzecznych z interesem spółki, Kodeks spółek handlowych nie proklamuje takiego zakazu w stosunku do wspólników, a jedynie w stosunku do członków zarządu, którymi mogą być osoby niebędące wspólnikami (art. 211 k.s.h.). Zdaniem Sądu, z tych przepisów można wywieść ciężący na wspólniku obowiązek powstrzymania się od działań konkurencyjnych, z tym, że jego zakres przedmiotowy i podmiotowy powinien wynikać z umowy spółki. Na podstawie art. 159 k.s.h., przy uwzględnieniu art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 2 k.s.h., jest dopuszczalne zobowiązanie wspólników do przestrzegania zakazu konkurencji w sposób ustalony w umowie spółki, a tym samym dopuszczalna była zmiana umowy i wprowadzenie do niej zakazu podejmowania przez wspólnika działalności konkurencyjnej wobec spółki.

Sąd nie dopatrył się sprzeczności uchwały z prawem czyli art. 246 § 3 k.s.h., stanowiącym, że uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście wspólnikom, wymaga zgody wszystkich wspólników, których dotyczy. Ten przepis, szczególny w stosunku do art. 246 § 1 k.s.h., przewidującego kwalifikowaną większość dla uchwał zmieniających umowę spółki, należy interpretować ściśle, odczytując go w ten sposób, że dotyczy sytuacji, w której chodzi o nałożenie na wspólników takich dodatkowych obowiązków, które mają charakter świadczeń, a więc są związane „ze świadczeniem na rzecz spółki”. Nie należy do nich obowiązek powstrzymania się przez wspólnika od określonej działalności, gdyż nie mamy wtedy do czynienia ze świadczeniem, ale z zaniechaniem działania. Zakaz konkurencji stanowi zobowiązanie wobec spółki niemające postaci „czynnego” świadczenia (świadczenia w postaci czynienia), zwłaszcza przy uwzględnieniu, że zaniechanie działania nie może ulec

„zwiększeniu”. Z tego względu, do wprowadzenia zakazu konkurencji w drodze uchwały zmieniającej umowę spółki nie miał zastosowania art. 246 § 3 k.s.h.

Sąd nie stwierdził też podstaw do uchylenia uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h., gdyż uchwała o zakazie konkurencji, której celem była ochrona interesów spółki i wspólników, była zgodna z prawem i dobrymi obyczajami, i nie miała na celu pokrzywdzenia powoda. Dokonując oceny uchwały pod kątem przesłanek uchylenia przewidzianych w art. 249 § 1 k.s.h. należy mieć na względzie obowiązek lojalnego, uwzględniającego ścisłą więź korporacyjną i gospodarczą, współdziałania wspólników w osiągnięciu zamierzonego celu spółki. Jako bezpodstawny Sąd Apelacyjny ocenił zarzut, że sporna uchwała pozbawiła powoda możliwości wyboru zawodu i miejsca pracy, naruszając w ten sposób art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Powód oparł skargę kasacyjną na podstawie naruszenia art. 151 § 1 w zw. z art. 159 k.s.h. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że z istoty umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynika zakaz prowadzenia przez wspólnika działalności konkurencyjnej w stosunku do spółki, art. 159 w zw. z art. 246 § 3 w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 353 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej nie stanowi „świadczenia” w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h., a także na podstawie naruszenia art. 252 k.s.h. przez jego niezastosowanie i art. 249 § 1 k.s.h. przez jego nieprawidłowe zastosowanie; powód zarzucił też błędną wykładnię art. 65 ust. 1 Konstytucji R.P. polegającą na przyjęciu, że nałożenie na powoda „pozaustawowego obowiązku zaniechania wykonywania zawodu pilota morskiego” nie powoduje ograniczenia konstytucyjnie chronionej wolności zatrudnienia. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości, tj. stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały lub jej uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uniwersalny charakter obowiązku lojalności, rozumianej jako powinność postępowania uczciwego, zgodnego z dobrymi obyczajami i zasadą dobrej wiary, jest powiązany ze stosunkiem członkostwa we wszystkich spółkach handlowych,

nie tylko osobowych, ale także kapitałowych. Treść i zakres tego obowiązku zależą od typu spółki, treści umowy i cech konkretnej spółki oraz całokształtu okoliczności faktycznych, w tym pierwiastków osobowych w danej spółce, także w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Obowiązek lojalności, niewysłowiony wprost w ustawie, wynika z założeń konstrukcyjnych i konstytutywnego elementu spółki, jakim jest współdziałanie w dążeniu do realizacji wspólnego celu, proklamowane w art. 3 k.s.h. oraz z klauzul generalnych zawartych w art. 354 i 5 k.c., mających zastosowanie do stosunków spółek handlowych na podstawie art. 2 k.s.h. Naruszenie obowiązku lojalności może stanowić ważną przyczynę uzasadniającą wykluczenie wspólnika ze spółki na podstawie art. 266 § 1 k.s.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 31/97, OSP 1997, nr 11, poz. 208). Powszechnie przyjęty i wolny od zasadniczych kontrowersji jest pogląd, że obowiązek lojalności jest podstawowym, wynikającym *ex lege* obowiązkiem korporacyjnym wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Takie też stanowisko, prawidłowe i niezakwestionowane przez skarżącego, zajął Sąd Apelacyjny.

Kontrowersje ujawniają się w razie potrzeby wyznaczenia standardów lojalności korporacyjnej i określenia zakresu powinności wspólnika, których wypełnienia może od niego wymagać spółka; w rozważanym wypadku chodzi o zakwalifikowanie pod tym kątem podjęcia przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działalności konkurencyjnej w stosunku do spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zakaz działalności konkurencyjnej zawiera się w obowiązku lojalności wspólnika wobec spółki, a sam fakt prowadzenia przez wspólnika działalności konkurencyjnej stanowi rażącą nielojalność wobec spółki i pozostałych wspólników. Kwestionując to stanowisko skarżący podnosi, że zakaz konkurencji nie wynika z istoty podmiotu prawnego i może wynikać jedynie z ustawy, ewentualnie być zastrzeżony w umowie oraz że prowadzenie działalności konkurencyjnej jest z zasady dopuszczalne i nie może spotykać się z negatywną oceną.

Trzeba się zgodzić, że stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie, w jakim uznaje, iż sam fakt podjęcia działalności konkurencyjnej zawsze stanowi rażącą

nielojalność wobec spółki, jest za daleko idące. Treść obowiązku lojalności wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zmienna i zależy od licznych czynników, w tym od ułożenia wewnętrznych stosunków w danej spółce, kształtującego rodzaj i intensywność powiązań między wspólnikami oraz między wspólnikami i spółką, na co ma wpływ także konkretny cel spółki i oczekiwany sposób współdziałania. Ocena zakresu lojalności, wymaganej przy wykonywaniu uprawnień korporacyjnych (wewnątrz spółki) i działań poza stosunkiem spółki (w sferze zewnętrznej w stosunku do spółki), ma charakter zindywidualizowany i zróżnicowany ze względu na dany stan faktyczny.

Zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej może wynikać z ustawy albo z umowy.

Kodeks spółek handlowych przewiduje zakaz konkurencji w każdym rodzaju spółki, lecz zakres przedmiotowy i podmiotowy tego zakazu różnią się, w zależności od rodzaju spółki.

Podmiotowy zakres zakazu konkurencji jest najszerszy w spółkach osobowych, obejmując wszystkich wspólników (art. 56 § 2 oraz art. 89, 103 i 126 § 1 k.s.h.), co wiąże się z decydującym znaczeniem czynnika osobowego i z tym, że prowadzenie spraw spółki i jej reprezentacja są powierzone samym wspólnikom. W spółkach handlowych, w tym w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, ustawowy zakaz działalności konkurencyjnej ma odmienny zakres podmiotowy, nie dotyczy bowiem wspólników, a jedynie członków zarządu spółki (art. 211 k.s.h.), chociaż nawet on nie ma charakteru bezwzględnie, bo może zostać uchylony przez uzyskanie zgody spółki. Wynika to przede wszystkim z różnego zakresu obowiązku lojalności, który jest większy w wypadku członków zarządu („funkcjonariuszy”) spółki ze względu na kompetencje przysługujące im z tytułu powołania do organu spółki, pełniącego funkcje w zakresie zarządzania i reprezentacji. Ten czynnik, a nie - jak błędnie interpretuje Sąd Apelacyjny - fakt, że członek zarządu może nie być jej wspólnikiem, jest decydującym powodem wprowadzenia zakazu. Wbrew odmiennemu przekonaniu Sądu, wyraźne proklamowanie zakazu konkurencji tylko w stosunku do członków zarządu i brak zakazu w stosunku do wspólników, przemawia przeciwko utożsamieniu podjęcia

przez wspólnika działalności konkurencyjnej z „rażącą nielojalnością wobec pozostałych wspólników i samej spółki”, a więc nie można generalnie kwalifikować każdej działalności konkurencyjnej jako nielojalność wobec spółki.

O ile zarzut skarżącego w tym zakresie jest trafny, o tyle jest chybiony, gdy rozwija się ku twierdzeniu, że „nie ma żadnych racjonalnych podstaw”, żeby obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej nakładać na wspólników spółki handlowej, niepełniących funkcji zarządczych i niemających takiego wpływu na funkcjonowanie spółki, jak ma to miejsce w spółkach osobowych.

Zakres podmiotowy zakazu konkurencji może być, w stosunku do ustawy, rozszerzony przez wprowadzenie do umowy spółki wyraźnego obowiązku powstrzymania się od działań konkurencyjnych, nawet w odniesieniu do wszystkich wspólników, jeżeli taka jest ich wola i ma to uzasadnienie w konkretnym indywidualnym kształcie spółki.

Włączenie takiego zakazu do umowy w drodze zaskarżonej uchwały, było przedmiotem kontroli Sądu, a następnie zarzutów kasacyjnych. Kluczowe w związku z tym znaczenie ma ocena prawidłowości stanowiska Sądu opartego na takim rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h., że uchwała „zwiększająca świadczenia wspólników”, a więc wymagająca zgody wszystkich wspólników, których dotyczy, to tylko taka, która nakłada obowiązki mające charakter „świadczenia w postaci czynnej”. Na uzasadnienie tego poglądu Sąd powołał jednostkową wypowiedź z piśmiennictwa, bez rozwinięcia argumentacji, której należy wymagać przy dokonywaniu wykładni przepisu, stanowiącej oś sporu w sprawie.

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1577), reguluje tworzenie, organizację, funkcjonowanie, rozwiązywanie, łączenie, podział i przekształcanie spółek handlowych (art. 1 § 1), przy uwzględnieniu ograniczonej autonomii prawa spółek, której przejawem jest proklamowana w art. 2 zasada, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Zgodnie z zasadą jedności prawa cywilnego utrzymana jest daleko idąca integralność Kodeksu spółek handlowych z Kodeksem cywilnym, którego przepisy mają zastosowanie bezpośrednio do większości dotyczących spółek kwestii natury cywilnoprawnej, a odpowiednie -

w sytuacjach, w których wymaga tego natura stosunku prawnego spółki handlowej. Bezpośrednio stosowane są przepisy, w których zawarte są ogólne pojęcia prawa cywilnego, gdyż instytucje unormowane w części ogólnej zobowiązań Kodeksu cywilnego mają zastosowanie nie tylko do stosunków w nim uregulowanych, ale także m.in. do stosunków z zakresu prawa handlowego, stanowiącego wyodrębnioną dyscyplinę prawa cywilnego.

Do pojęć ogólnych prawa cywilnego należy pojęcie „zobowiązania”, które polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić (art. 353 § 1 k.c.) oraz pojęcie „świadczenia”, które może polegać na działaniu albo zaniechaniu (art. 353 § 2 k.c.). Świadczenie, czyli zachowanie się dłużnika zgodne z treścią zobowiązania może przybierać postać zachowania czynnego tj. działania albo zachowania biernego, tj. zaniechania. Istota odróżnienia sprowadza się do tego, czy wykonanie zobowiązania następuje przez czynne czy przez bierne zachowanie się dłużnika. Świadczenie w postaci zaniechania najczęściej polega na nieczynieniu, a więc jest „świadczeniem nieczynienia”. Wykonanie takiego świadczenia polega na powstrzymaniu się od czynności, którą - gdyby nie zobowiązanie - dłużnik mógłby podjąć.

Temu ugruntowanemu na tle definicji normatywnej pojęciu świadczenia Sąd przeciwstawił rozumienie alternatywne, oparte na twierdzeniu że w wypadku, gdy chodzi o obowiązek powstrzymania się współnika od określonej działalności „nie mamy do czynienia ze świadczeniem, ale zaniechaniem działania”, a więc nie są to obowiązki „mające za przedmiot świadczenie”, których dotyczy art. 246 § 3 k.s.h. Sąd Apelacyjny nie przedstawił jednak argumentów mogących przekonać, że w Kodeksie spółek handlowych występuje autonomiczne w stosunku do Kodeksu cywilnego pojęcie świadczenia. Argumentu takiego nie stanowi wniosek wyprowadzony z tego, że w przepisie jest mowa o zwiększeniu świadczeń współników, gdyż - wbrew pogładowi Sądu - zwiększeniu może ulec nie tylko świadczenie polegające na działaniu, ale także polegające na zaniechaniu (np. przez rozszerzenie czasowego lub terytorialnego zakresu zaniechania).



Z tych względów trafny jest zarzut oparcia rozstrzygnięcia na błędnej wykładni art. 246 § 3 k.s.h., polegającej na wadliwym, wskutek nieprawidłowego rozumienia pojęcia „świadczenie”, określeniu zakresu uchwał „zwiększających świadczenia wspólników”. Zakaz podejmowania działalności konkurencyjnej oznacza nałożenie obowiązku powstrzymania się od określonego zachowania, wypełniając w ten sposób pojęcie „świadczenia”. Wprowadzenie zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej, który nie był przewidziany w umowie spółki zwiększa zatem świadczenia wspólników w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h.

Przyjęta przez Sąd wykładnia pojęcia „świadczenia” nie tylko odbiega od definicji normatywnej, ale nie ma też uzasadnienia w kontekście regulacji w samym prawie spółek.

Klauzula konkurencji może zostać zawarta w umowie spółki, jeżeli taka jest wola wspólników. Nałożenie i dokładne określenie zakazu działalności konkurencyjnej może nastąpić jedynie w umowie spółki (art. 159 k.s.h.). Zasadniczo następuje to przy zawiązywaniu spółki, z jednomyślną wolą wszystkich wspólników, którzy zakładając spółkę akceptują taki obowiązek; brak postanowienia umownego w tym zakresie powoduje, że wspólnik nie musi się z taką ewentualnością liczyć.

W chwili zawiązywania spółki autonomia woli wspólników jest zachowana dzięki konieczności uzyskania jednomyślności co do treści umowy. Odstępstwem od jednomyślności jest dopuszczenie zmiany umowy spółki większością kwalifikowaną. W toku działania spółki nieodzowne jest ustępstwo podyktowane względami pragmatycznymi, związanymi z potrzebą realizacji celów spółki, które polega na wprowadzeniu zasady większości (art. 246 § 1 i 2 k.s.h.). Ta zasada podlega jednak - w razie kolizji - korekcie, ustępując przed wartością jaką jest poszanowanie autonomii woli i ochrona wspólników, którzy zawarli umowę określonej treści. Instrumentem służącym temu celowi, ograniczającym władzę większości, jest właśnie art. 246 § 3 k.s.h., zgodnie z którym nałożenie na wspólników nieprzewidzianych w umowie obowiązków, zwiększających ich świadczenia może nastąpić tylko za zgodą wszystkich wspólników, których zmiana dotyczy.

Reasumując, podjęcie uchwały wprowadzającej zakaz działalności konkurencyjnej było obarczone prawnym wymaganiem uzyskania zgody wszystkich wspólników, których zakaz miał dotyczyć, a zatem i powoda. Zaskarżona uchwała, podjęta bez zgody powoda, była zatem sprzeczna z ustawą - art. 246 § 3 k.s.h.

Ubocznie w stosunku do istoty sporu należy zauważyć, że formalny brak zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej nie pozbawia spółki ochrony przed zachowaniem wspólnika stanowiącym naruszenie lojalności wobec spółki, która wymaga powstrzymania się od działań sprzecznych z interesami spółki. Przykładem takiego zachowania, powoływanym w piśmiennictwie jeszcze na tle Kodeksu handlowego, jest podjęcie działalności konkurencyjnej przy wykorzystaniu poufnych informacji lub innych tajemnic spółki, uzyskanych w związku z udziałem w spółce. W takiej, lub podobnych sytuacjach, ocenianych na tle konkretnych okoliczności faktycznych dotyczących sposobu prowadzenia działalności konkurencyjnej, spółka będzie miała możliwość domagania się wyłączenia wspólnika na podstawie art. 266 § 1 k.s.h.

Z tych przyczyn trafne okazały się zarzuty naruszenia art. 246 § 3 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. Uzasadniało to uwzględnienie skargi kasacyjnej i orzeczenie na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c., bez potrzeby rozważania dalszych zarzutów, powiązanych z żądaniem ewentualnym uchylenia uchwały.

kc

jw